

mieścężnik

Nr 3 (70) Marzec 1998

Gazetka dla
dzieci

Cena: 1,20 zł
ISSN 1232-5805

PRZEMYSZYCZEK

DOBRA®



3

Otrzymaliśmy od Ciebie, Boże,

różne zdolności - talenty.

Wiemy o tym dobrze,

że musimy je jak najlepiej rozwijać.

Wykorzystując te zdolności,

chcemy w ten właśnie sposób

przyczyniać się do większej

Twojej chwały,

służyć innym ludziom,

a także otrzymać

od Ciebie

najwspanialszą nagrodę - niebo.



Drodzy Przyjaciele



Obecny miesiąc upływa pod znakiem Wielkiego Postu. Oczywiście w tym okresie bardziej pamiętamy o modlitwie, umartwieniach, a zwłaszcza o nabożeństwach pasyjnych. To jednak wcale nie oznacza, że jesteśmy smutni, ponurzy czy przygnębieni.

Chcemy także zwrócić Waszą uwagę na to, że solidniejsze wypełnianie obowiązków szkolnych czy domowych, może być pięknym postanowieniem wielkopostnym.

WAŻNIEJSZE DATY:

8 MARZEC - Międzynarodowy Dzień Kobiet

19 MARZEC - Świętego Józefa Obłubienica Najświętszej Maryi Panny

25 MARZEC - Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny

Spis treści

4	Wiersz: "Święty Józef"
5-6	Piosenka: „Idzie Jezus“
7	Dziwny pomocnik
8-9	Podstęp faryzeuszy
10-11	Serwis do kawy cz. 1
12-13	Kalwaria Zebrzydowska
14-15	Boże znaki
16	„Bajkowy konkurs“
17-19	Święty Józef - witraż
20	Konkurs rzemieślniczy
21	Promyczek Ewangeliczny
22-23	Benonek u Służebniczek
24	Kto pyta. Alfabet
25	Dekalog. Rebus
26	Uśmiechnij się
27	I ty to potrafisz
28-29	Miejsce dla każdego
30	Biblijne rodziny
31	Malowanka
32	Krzyżówka
33	Rozwiązania
34	Bł. Józef Sebastian Pelczar

Alina Kwiecińska

Święty Józef



*Święty Józef, staruszek cichy,
skromny żywot wiecie w Nazarecie.
Niepozorny, a tak wielki przecie
w swej świętości, dalekiej od pychy...*

*Nad ciesiołką schylony dzień cały:
czy deszcz pada, czy słońce doskwiera,
piła w ręku lub ciężka siekiera.
A Jezusek pomaga mu mały.*

*Rączynami pracuje drobnemi:
drzewo dźwiga czy wiórki zamiata.
Mały Jezus, Bóg, przyszedł Król świata,
trud ponosi najlichszy - na ziemi...*



IDZIE JEZUS

*Idzie Jezus
Spójrz, jak kroczy On po wodzie.
Podnosi cię i pomaga ci stać.
Idzie Jezus...
On jest Panem tych spienionych fal
Idzie Jezus...
On kieruje mną.*

2. ... On uświęca cię

3. ... On pociesza cię

4. ... On przygarnia cię



Idzie Jezus

spójrz, jak kroczy
On po wodzie

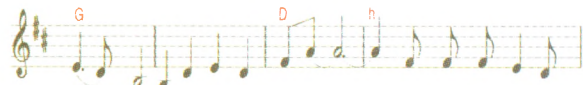
podnosi cię

i pomaga
ci wstaćOn jest Panem tych
spienionych fal

IDZIE JEZUS



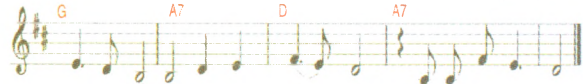
I - dzie Je - zus, spójrz jak kro - czy On po



wo - dzie, pod - no - si Cię il po - ma - ga ci



wstać. I - dzie Je - zus, On jest Pa - nem tych spie -



nio - nych fal. I - dzie Je - zus, On kie - nu - je mna.

On
kieruje
mnaOn
uświęca
cięOn
pociesza
cięOn
przygarnia
cię

ZNANI I MNIEJ ZNANI

Dziwny pomocnik

Czy można zostać przyjacielem z przymusu? Zapewne wszyscy odpowiemy: „NIE”. Mnie też się tak wydawało. Zmieniłem zdanie, gdy dokładnie poznałem historię pomocnika Pana Jezusa na drodze krzyżowej.

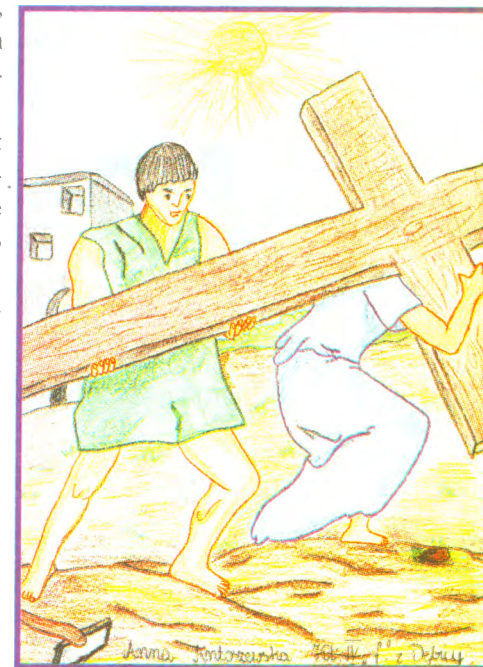
Kiedy Pan Jezus został osądzony na śmierć przez ukrzyżowanie, włożono Mu na plecy ciężki krzyż. Nikt nie pytał, czy ma siłę nieść. Okazało się jednak, że Jezus był bardzo wyczerpany przesłuchaniami, a szczególnie biczowaniem. Gdy pierwszy raz upadł pod ciężarem krzyża, żołnierze zaczęli się rozglądać za kimś, kto pomógłby Mu w dźwiganiu. Wtedy właśnie zobaczyli wracającego po pracy dobrze zbudowanego mężczyznę. Był on zapewne zmęczony i nie bardzo miał ochotę pomagać skazańcowi. Jednak przymuszony przez żołnierzy nie miał wyjścia.

Na pewno już wiecie, o kim mowa. Tym dziwnym pomocnikiem był oczywiście Szymon z Cyreny. Legenda podaje, że Szymon początkowo był bardzo niezadowolony z sytuacji, w jakiej się znalazł, ale później - poruszony cierpieniem Chrystusa - poczuł do Niego litość i chętnie niósł krzyż.

Po tym wydarzeniu Szymon pokochał Jezusa i starał się Go naśladować w późniejszym życiu, a jak wspominają Dzieje Apostolskie jego dwóch synów zostało chrześcijaninami.

Jeszcze inne podanie głosi, że w nagrodę za swoją pomoc Szymon z Cyreny otrzymał od Pana Jezusa skarb, dzięki któremu nie musiał tak ciężko pracować

Jak widzicie, czasem wykonanie czegoś nawet z przymusu może stać się dla człowieka okazją do otrzymania wielu łask.





Podstęp faryzeuszy

Gdy wokół Pana Jezusa gromadziło się coraz więcej ludzi, faryzeusze i uczeni w Piśmie zaczęli patrzeć na Niego zazdrosnym okiem. Wymyślali różne podchwytliwe pytania, aby Pana Jezusa skompromitować i ośmieszyć przed słuchaczami.

Pewnego razu Żydzi przyprowadzili do Pana Jezusa



, którą pochwycono na cudzołóstwie. Znając

dobroć



, od razu zaznaczyli, że



nakazał

takie publiczne grzesznice kamieniować. Jak więc oni

powinni z tą



postąpić?



wiedząc, że to

postęp, nic nie powiedział, tylko pochylił się i zaczął



pisać po ziemi.



Gdy po chwili oburzeni Żydzi ponowili pytanie,



odpowiedział im: Jeśli ktoś z was jest bez grzechu, niech

pierwszy rzuci  . I pochyliwszy się, dalej pisał



po ziemi. Wtedy Żydzi, jeden po drugim, zaczęli

odchodzić, tak że pozostał tylko



i przerażona



. Jezus rzekł do niej: Kobieto, gdzież oni są?

Nikt cię nie potępił?



odpowiedziała: Nikt, Panie!

Jezus powiedział: I ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od

tej chwili już nie grzesz!

Serwis do kawy

Beata zamknęła zeszyt do polskiego i postanowiła pójść na godzinkę do Kasi. Mama była na wywiadówce w szkole, tato nie wrócił jeszcze z pracy, a dwaj starsi bracia dziewczynki bawili się gdzieś przed blokiem w grupie swoich kolegów.

- Zostawię kartkę mamusi - pomyślała Beata. Żeby się o mnie nie martwiła. Napisała kilka słów, porwała z koszyczka rumiane jabłko i szybko zbiegła ze schodów.

Kasia była bardzo zmartwiona.

- Dobrze, że przysłałaś! - uściskała koleżankę. Może mi coś doradzisz. Tylko zamknij drzwi, Robert może wejść.

- Co się stało? - zapytała Beata.

- Chodź, zobacz! - odrzekła Kasia i odsunęła szufladę komody. Na porządnie ułożonej bieliźnie leżały dwie rozbite filiżanki i jeden pęknięty talerzyk.

- Są od kompletu na dwanaście osób - objaśniła Kasia. Babcia dostała go od swojej mamy jako prezent ślubny. Dała go mojej mamie, kiedy wychodziła za mąż za tatusia. To jest taka pamiątka rodzinna.

- Jakie śliczne! - zachwyciła się Beata. Kto je rozbił?

- Właśnie! - pokiwała głową Kasia. Znalazłam je w mojej szufladzie. Ale daję ci słowo, że to nie ja. Nie brałam do ręki tych filiżanek, zawsze się bałam, że je upuszczę. Stały sobie spokojnie w kredensie, o, popatrz, na tej półce. Nie rozbiłam ich.

- A więc kto? - zapytała powtórnie Beata.

- Może Robert albo Sebastian - zastanowiła się Kasia. Zapytam, kiedy wrócą.

A teraz popatrz tu - pokazała Beacie półkę. Pozostałe filiżanki są tak ustawione, żeby nie było widać, że dwóch brakuje.

- Kiedyś i tak ktoś to zauważy - rzekła Beata. Ja bym się od razu przyznała. Choćby mnie rodzice mieli ukarać. Chyba was nie biją?

- Coś ty! - oburzyła się Kasia. Nigdy! Moi rodzice nie uznają takich kar. Choć powiem ci szczerze, że czasem na miejscu taty to bym chyba przyłożyła solidnie kłóremuś z moich braci. Ale tato nigdy nie uderzył żadnego z nas. Tym bardziej mama. Najwyżej nie możemy oglądać telewizji, nie wolno nam iść na wycieczkę albo do kina.

- O czym tak rozprawiacie? - zagadnął Robert, otwierając drzwi.

- Czy to ty rozbiłeś filiżanki? - odpowiedziała pytaniem Kasia. I włożyła je do mojej szuflady?

- Nic podobnego! - odrzekł beztrąsko Robert.

Zajrzał do odsuniętej szuflady i pokręcił głową:

- No, no, ale będzie wojna o te skorupki! Komuś się oberwie...

- Robert, czy wiesz, jak mama się zmartwi? - wykrzyknęła Kasia. Ten serwis to pamiątka rodzinna. Jak my jej o tym powiemy?

- Dziś nie możemy tego zrobić - rzekł stanowczo Robert. Mam pałę z matmy, Sebastian z polskiego, w dodatku pani się na mnie uwzięła i chyba obniży mi notę z zachowania. Muszę dać rodzicom dzienniczek do podpisania... Chyba, żebyśmy spróbowali... Zaraz, zaraz. Kasiu, nie podpisałabyś za mamę? Postaram się szybko poprawić stopnie... Podpiszesz?

Kasia patrzyła na brata zdumiona.

- Ja miałabym oszukiwać nauczycielkę, fałszować podpis mamy? - zawołała dziewczynka. Nigdy w życiu!

- Dobrze, dobrze - mruknął Robert. Pokażę te uwagi mamie... To już wystarczy na dziś, nie ma jej co dodatkowo martwić tymi skorupkami. Niech sobie trochę poleżą w tej szufladzie. Chyba ci nie przeszkadzają?

Zakręcił się na pięcie i rzuciwszy w stronę dziewczynek "No, to cześć!" - wybiegł z pokoju.

Kasia spojrzała ze smutkiem na Beatę.

- Widzisz, taki jest Robert. I co ja mam teraz zrobić?

Beata nie zdążyła odpowiedzieć, kiedy w drzwiach pojawił się tato Kasi.

- O, witaj, Beatko! - uśmiechnął się do niej przyjaźnie. Kasiu, mamy jeszcze nie ma?

- Poszła na wywiadówkę - wyjaśniła dziewczynka. Powinna już wrócić.

- Ach, rzeczywiście - przypomniał sobie tato. Mówiła o tej wywiadówce... Bardzo chciałem ją wyręczyć, ale nie mogłem. Biedna, pewnie znów się nasłucha różnych nieprzyjemnych rzeczy...

Westchnął i odwrócił się ku drzwiom.

- Jeszcze chciałem was zapytać - zatrzymał się przy wyjściu - co się stało Robertowi? Zbiegał pędem po schodach i wyraźnie nie chciał zatrzymać się ze mną na chwilę. Pokłóciliście się może?

- Ależ, nie - odrzekła Kasia. Pewnie się gdzieś spieszył... Tatusiu, masz obiad na kuchence, tylko sobie podgrzej. A może chcesz, żebym ja to zrobiła?

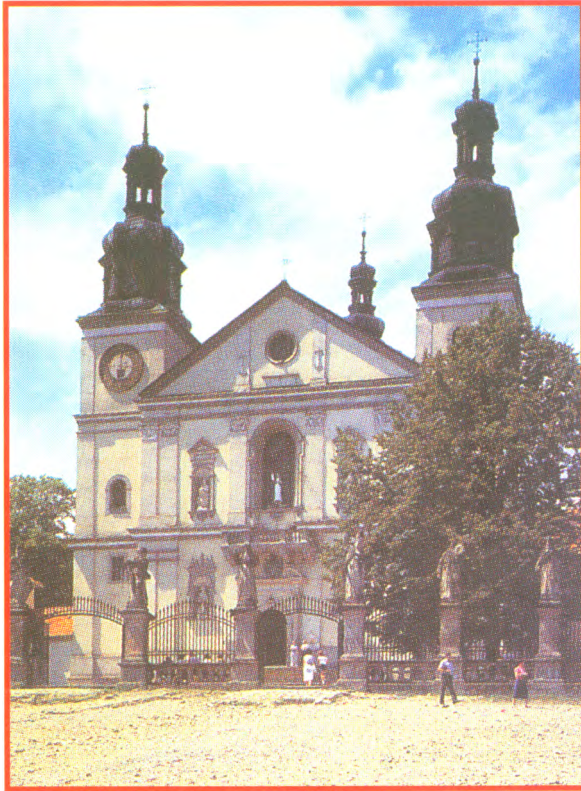
- Nie, nie! - tato zatrzymał ją ruchem ręki, bo już wstawała z krzesła. Sam sobie przygotowuję. Masz przecież gościa.

Wyszedł. Kasia zamknęła szufladę, w której były rozbite filiżanki.

- Dobrze, że ich nie zobaczył - szepnęła.

c.d..n.

Z.Ś.



Kalwaria Zebrzydowska

- to miejscowość położona około 40 km od Krakowa słynna dzięki najstarszej w naszej ojczyźnie Kalwarii. Jest tam także słynący cudami obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej.

Historia Kalwarii jako sanktuarium Maryjnego jest nieco późniejsza. Najpierw powstało tutaj sanktuarium Męki Pańskiej. Stróżę sanktuarium - Ojcowie Bernardyni - łączą kult Męki Pana Jezusa z czią Matki Bożej Bolesnej, wprowadzając nabożeństwo „Drózek Maryjnych“.

Sława Kalwarii jako sanktuarium maryjnego zwiększyła się jeszcze bardziej od chwili umieszczenia Obrazu Płaczącej Madonny. Darował go klasztorowi Stanisław Paszkowski 1641 r. Najpierw ikona była umieszczona w zakrystii. Dopiero po wybudowaniu kaplicy Matki Bożej Cudownej obraz został tam umieszczony. Koronacji tego wizerunku dokonał ordynariusz krakowski Albin Dunajewski 15.VIII 1887 r. przy udziale wielu biskupów, kapłanów i pielgrzymów, którzy przybyli z wszystkich stron Polski, a także z Węgier, Słowacji, Czech i Śląska.

Kalwaria była także ulubionym miejscem modlitwy obecnego papieża Jana Pawła II - od najmłodszych lat. Toteż podczas pierwszej swojej pielgrzymki do ojczyzny 1979 roku odwiedził Kalwarię i nadał tamtejszej świątyni tytuł bazyliki mniejszej.



Nauka to Twoja praca.

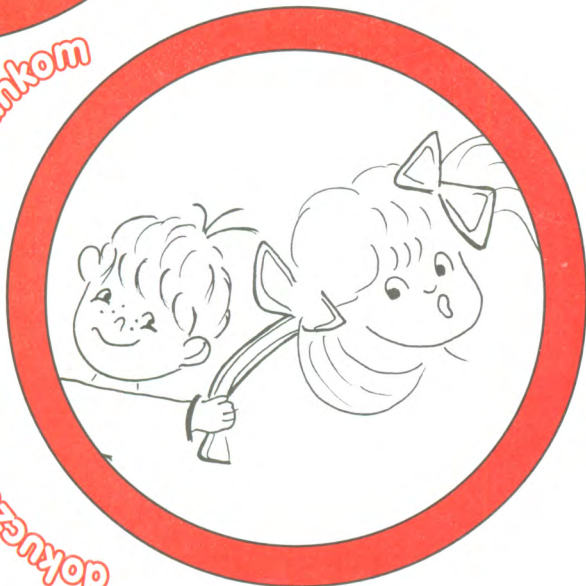
Pamiętaj, że obowiązują Cię następujące znaki:

ZAKAZU



przeszkadzania w czasie lekcji!

dokuczania kolegom i koleżankom



NAKAZU



wypełniania poleceń nauczyciela

składanie i oddawanie zadań



Aby lepiej zapamiętać,
wykoloruj obrazki.

Antoni Górecki

Pszczółka



*Wolność - krzyczała pszczołka - niebiosa mi dały!
Nie chcę praw, co by moje chęci tamowały.“*

*„Dobrze - rzekły jej inne - rób, co myśl przyniesie,
Ale wynieś się z ula i siedź sama w lesie.“*

Drogie Dzieci !

To jest bardzo stara bajka, napisana ponad 150 lat temu. Może wyda Wam się zbyt trudna? Zastanówcie się. Jedna pszczołka chciała robić, co jej się podoba, nie chciała nikogo słuchać. Wtedy inne pszczołki wypędziły ją z ula.

Gdyby tak jedno dziecko w klasie chciało skakać po pulpitach podczas lekcji? Pewnie pani najpierw by je upomniwała, a gdyby to nie pomogło, kazałaby mu wyjść z klasy.

Napiszcie do nas, co byście zrobili na miejscu tej samowolnej pszczołki? Wolałybyście siedzieć same w lesie, czy zostać w ulu i zastosować się do zwyczajów, jakie tam panują? Najciekawsze wypowiedzi może wydrukujemy...

Zaznaczcie na kopercie: „Bajkowy konkurs“.

Redakcja

Opis wykonania witraża

Proponujemy Wam, abyscie biorąc wzór ze świętego Józefa trochę popracowali.

Najpierw wycinamy środkową kartkę. Następnie delikatnie i dokładnie wycinamy białe pola tak, aby nie przeciąć czarnych linii. Witraż kończymy, podklejając od tyłu kolorową bibułą puste pola.

Być może przekonacie się, że praca też może być przyjemnością.

A oto nasza propozycja wykonania witraża:





KONKURS rzemieślniczy

Święty Józef Oblubieniec Najświętszej Maryi Panny jest patronem rzemieślników. Jednak poszczególne zawody mają swoich specjalnych opiekunów - orędowników.



BEDNARZE
patron
Św. Firmin **1**

GARBARZE
patron
Św. Bartłomiej **2**

LUDWISARZE
patron
Św. Agata **3**

KUŚNIERZE
patron
Św. Jan Chrzciciel **4**

TAPICERZY
patron
Św. Franciszek z Asyżu **5**

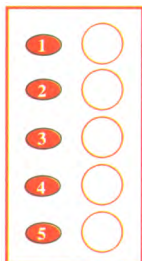
B szyją ubrania ze skóry

E wyprawiają skóry zwierząt

D wykonują drewniane naczynia

C obijają meble np. skórą

A odlewają dzwony



Nasz konkurs będzie polegał na rozpoznaniu, czym zajmują się poszczególni rzemieślnicy. Do cyfr odpowiadających zawodom dopisz litery przyporządkowane wykonywanym pracom.

Nagrody ufundował Cech Rzemiosł Różnych z Nowego Sącza.



Rozwiązanie konkursu telefonicznego:

Nagrody ufundowane przez Telekomunikację Polską S.A. w Nowym Sączu wylosowali:

Damian Traganowicz - Ropa,
Karolina Rygiel - Sromowce Niżne
Sylwia Tomczyk - Żabno
Katarzyna Sztorc - Kudowa Zdrój
Maciek Gałęziowski - Kielce



KUPON
3/98

MARZEC

Ewangeliczny Promyczek

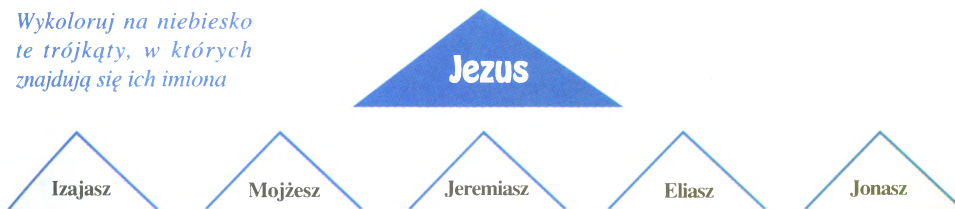
I Niedziela 1.03.98; Łk 4, 1-13

Z rozsypanki odgadnij, jakie słowa Pan Jezus skierował do szatana podczas trzeciej próby kuszenia?

wystawiał
Nie próbę
Boga
Pana na
swego
będziesz

II Niedziela 8.03.98; Łk 9, 28-36

Jacy prorocy Starego Przymierza ukazali się podczas Przemienienia Pana Jezusa?



III Niedziela 15.03.98; Łk 13, 1-9

O jakim drzewie jest mowa w tym fragmencie ewangelii?

IV Niedziela 22.03.98; Łk 15, 1-3; 11-32

Który z sakramentów przypomina opowieść o Synu Marnotrawnym?

V Niedziela 29.03.98; J 8, 1-11

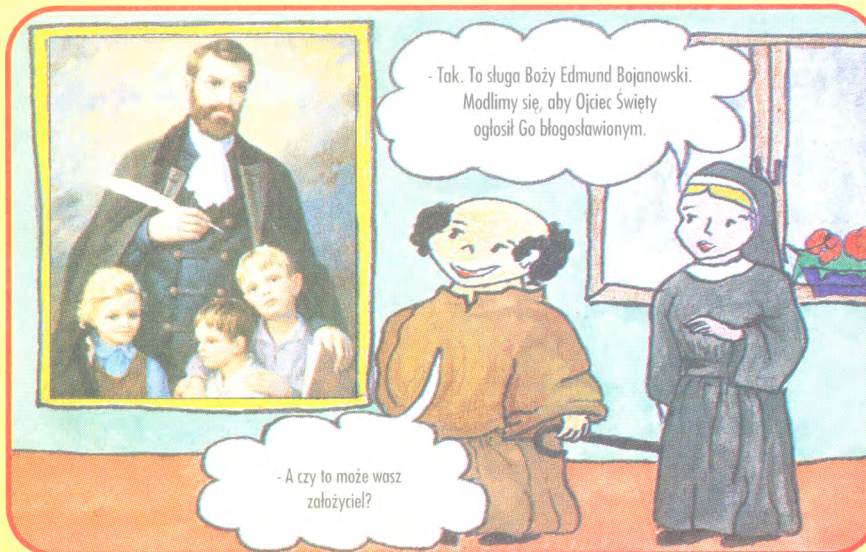
Kto i do kogo skierował te słowa: „I ja Ciebie nie potępiam - Idź, a od tej chwili nie grzesz“.

- a) Pan Jezus do celnika Mateusza
- b) Uczony w Piśmie do Samarytanina
- c) Chrystus do kobiety pochwyconej na cudzołóstwie



Benonek u Służebniczek

Jeżeli jakieś zgromadzenie zakonne chciałoby zaprezentować się na łamach „Promyczka Dobra”, prosimy o kontakt z redakcją.



Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogurodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej, zwanych powszechnie Służebniczkami Dębickimi, założył sługa Boży Edmund Bojanowski w 1850 roku. Siostry otaczają opieką najbardziej potrzebujących. Pracują także jako zakrystianki, organistki i katechetki.

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Co to są kazania pasyjne?

Franciszek, kl. IVd

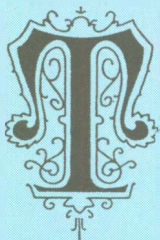
Drogi Franciszku!

W czasie Wielkiego Postu w kościele śpiewane są Gorzkie Żale, podczas których ksiądz głosi kazanie pasyjne. Nazywa się ono pasyjne, ponieważ tematem jego jest cierpienie, męka i śmierć Pana Jezusa na krzyżu.

Samo słowo *pasyjne* pochodzi od łacińskiego słowa - *passio*, które oznacza cierpienie.

Kazania pasyjne pomagają nam rozważać boleść, jaką przeżywał Jezus z powodu ludzkich grzechów.

PROMYCKOWY ALFABET

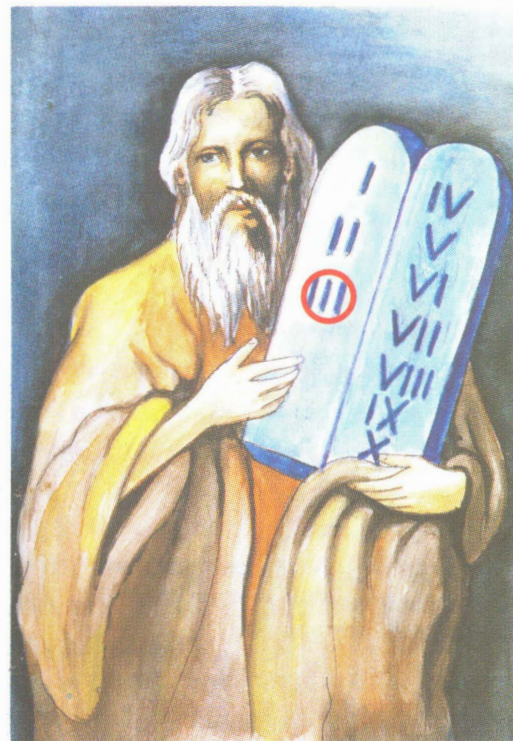


jak

Tunika

Tunika - to rodzaj koszuli z rękawami, lub bez nich. Sięga ona do kolan albo do kostek. Noszona była przez mężczyzn i kobiety w starożytnym Rzymie. Według tego wzoru powstała alba i sutanna.

Dekalog



Już z biblijnego opisu stworzenia świata dowiadujemy się, że Pan Bóg dzień siódmy uczynił świętym. O tym przypomina nam także trzecie przykazanie Boże. Dla chrześcijan dniem świętym jest niedziela - pamiątka Zmartwychwstania i Zesłania Ducha Świętego na Apostołów.

Pomyśl, które dzieci zgrzeszyły przeciw trzeciemu przykazaniu?

- Ala** - robiła w niedzielę pranie, a później prasowała
- Beata** - mówiła źle o swojej koleżance
- Marek** - wyjechał z wujkiem na ryby na całą niedzielę i nie był w kościele
- Romek** - oglądał film z brzydkimi scenami

Przeciw trzeciemu przykazaniu zgrzeszyli

REBUS



k=dz



p=e



ho=y





- Jak zachęciłaś uczniów, żeby nauczyli się na pamięć tego wiersza Mickiewicza - pyta nauczycielka koleżankę.
- Powiedziałam, że to jest utwór disco-polo!

Ania Stosur - Dąbrowa

- Podejrzewam, że to opowiadanie napisała za ciebie mama - mówi nauczycielka.
- Tak, ale ja za mamę ugotowałam obiad.

Beata Koza - Brzyna

Na lekcji biologii pani pyta Jasia:
- Dlaczego grzyby mają kapelusze?
- Żeby się miały czym kłaniać krasnoludkom!
- odpowiada zdecydowanie Jaś.

Ewa Koza - Brzyna

W Zoo mały, psotny chłopczyk podchodzi do klatki z tygrysami.
- Nie podchodź już bliżej! - upomina tato.
- Oj, tatusiu, przecież nic im nie zrobię!

Beata Koza - Brzyna

- Jaka jest wasza nowa pani? - pyta mama Jasia.
- Bardzo fajna, już trzy razy w tym roku choro-wała na grypę.

Ania Stosur - Dąbrowa

Drogie Dzieci,
Czytelnicy „Promyczka Dobra”!
Dziękujemy za przysyłane wciąż zarciki, dowcipy i anegdoty. Najbardziej jednak zależy nam na oryginalnych zabawnych powiedzonkach dzieci.
Czekamy na Wasze listy. Redakcja

Przysłowia

(dla Jacusia i Agatki)

Na świętego Kazimierza
wyjdzie skowronek spod pierza

Święty Józef kiwnie brodą,
Idzie zima z wodą.

I ty to potrafisz...

Bawimy się w stolarza

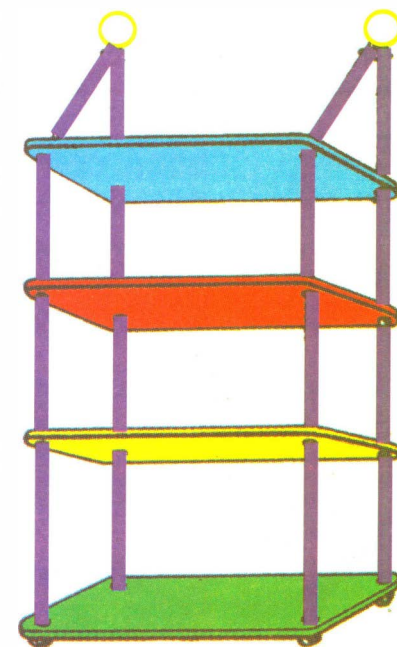
Tym razem proponujemy Wam nieco trudniejsze zadanie, do wykonania którego na pewno przyda się pomoc mamusi, tatusia lub starszego rodzeństwa.

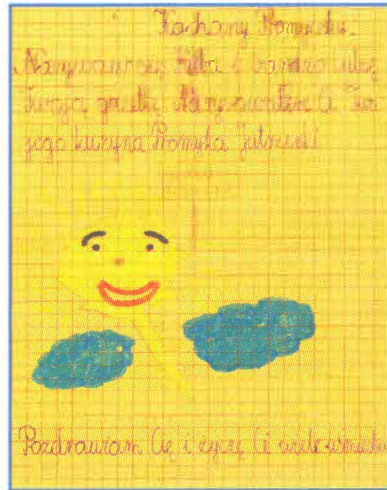
Aby wykonać barwną i praktyczną półkę na zabawki lub książki, potrzebne nam będą:

- cztery kawałki sklejki o jednakowych rozmiarach
- gruby sznurek dekoracyjny
- dwa metalowe kółka
- bezbarwny lakier lub klej stolarski

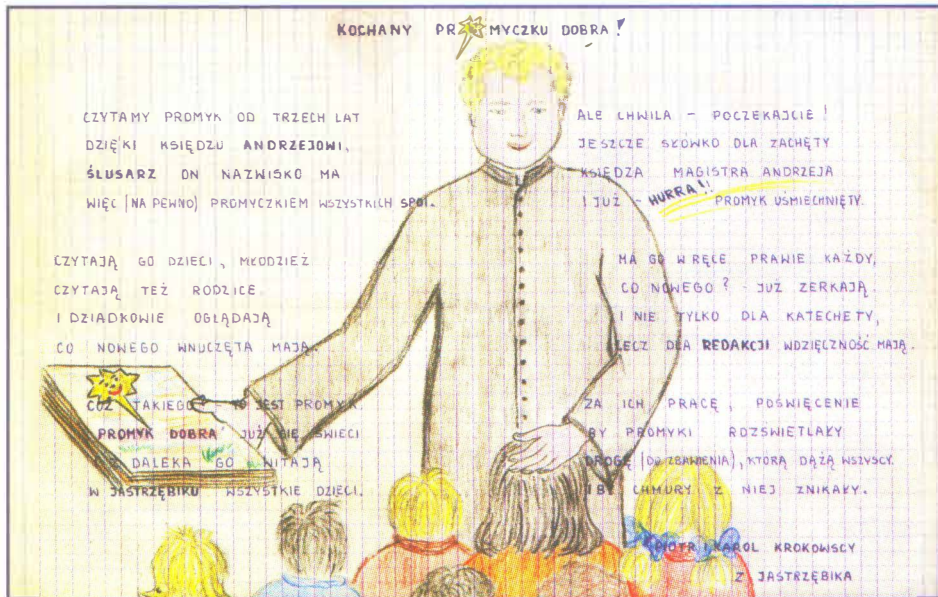
W kawałkach sklejki wiercimy otwory w narożnikach. Następnie przewlekamy sznurek. Sznurek pod płytą wiążemy w gruby węzeł, który ustala nam położenie półki. Tak czynimy za każdym razem. Aby zabezpieczyć węzeł przed rozwiązaniem, malujemy go klejem lub lakierem. W części górnej sznurek przewlekamy przez dwa metalowe kółka, które zaczepiamy o haczyki zamocowane na ścianie. Półki możemy okleić kolorową folią samoprzylepną lub pomalować farbą olejną. Najlepiej, aby każda półka była w innym kolorze.

Mamy nadzieję, że tak wykonany miniregał będzie nie tylko przydatnym mebelkiem, ale i ozdobą Waszego pokoju.





„Promyk Jutrzenki“ to interesujący miesięcznik wydawany przez Ojców Franciszkanów dla Waszych starszych siostr i braci. Myślę, że ten miesięcznik może być naszym kuzynem.



Nadęstali: Piotr i Karol Krokowscy z Jastrzębika k/Muszyny

„Bajkowy konkurs“

Ignacy Krasicki „Ptaszki w klatce“

Oto jak pięknie odgadła sens wiersza

Agnieszka Maślanka z klasy IIa z Wilkowic.

„W tym wierszu autor opisuje Polskę, która była pod panowaniem obcego państwa. Polakom, tak jak czyżkowi zamkniętemu w klatce brakowało wolności, nauki w polskich szkołach, polskich kapłanów i mowy Ojczyściej na codzień“.

Na wydrukowanie zasługuje - naszym zdaniem - opowiadanie

Mateusza Tatonia z klasy III - też z Wilkowisk.

„Był raz sobie ptaszek w klatce. I był smutny chociaż miał jedzenie i, miał ciepło. Pewnego razu przysła dziewczynka imieniem Beata. Jak увидziała, że ptaszek jest w klatce, to wzięła klatkę na pole i wypuściła go, ptaszek bardzo się uradował, ponieważ był wolny!“

Dziękujemy pani Janinie Piechocie z Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej (parafia świętego Michała Archanioła) w Wilkowicach za przesłane prace dzieci. Panią i małych autorów serdecznie pozdrawiamy.

Redakcja

Fragmety nagrodzonych opowiadań:

„Puszek“

(...) Dopiero gdy tata powiedział, że bardzo za nim tęsknię, gospodarzowi zrobiło się mnie bardzo żal i oddał mi Puszka.

To były moje najwspanialsze urodziny. Teraz już wiem, że przysłowie - „Nie rób drugiemu co tobie nie miłe“ - odnosi się również do zwierząt. (...)

Joanna Grzybowska - Szebnie

„Prawdziwa przyjaciółka“

(...) Samotna dziewczynka poszła do parku. Było to ulubione miejsce jej i psia-ka. Usiadła na ławeczce i ukryła twarz w dłoniach, myślała teraz jak szczęśliwe były dni spędzone razem z Dżankim. (...)

Ewelina Kahl - Mielec



Warto zobaczyć

Katolicki program dla dzieci

ZIARNO

TVP 1 sobota godz. 8.55

Uwaga: Program 1 Telewizji Polskiej od marca zmienił czas emisji programu z godz. 9.10 na 8.55

Warto posłuchać

Audycje dla dzieci

w Radiu Maryja

codziennie

rano o godz. 10.05

wieczorem o godz. 19.30



Większość regionalnych rozgłośni radiowych również przygotowuje programy dla dzieci. Zainteresujcie się, na jakich falach i w jakich godzinach są emitowane audycje dla Was.

Nasza redakcja przygotowuje specjalną audycję dla

Radia Dobra Nowina,

która jest emitowana w każdą sobotę o godz. 19.30.



Ezaw

Izaak

Abraham

Jakub

Rebeka

Ewa

Sara

Elżbieta

Abel

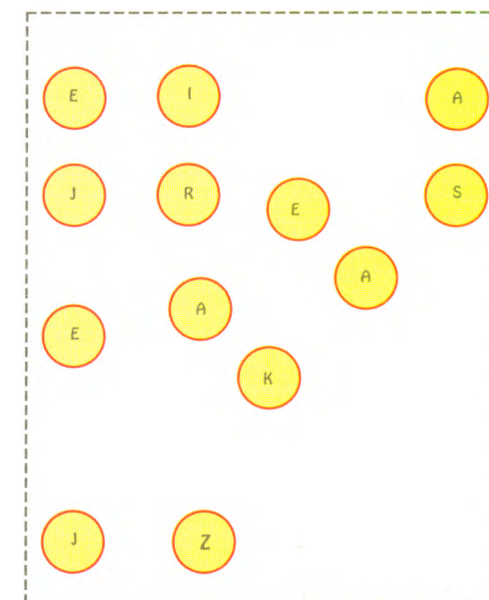
Adam

Kain

Jan

Zachariasz

Rozwiązanie wytnij i prześlij do redakcji.

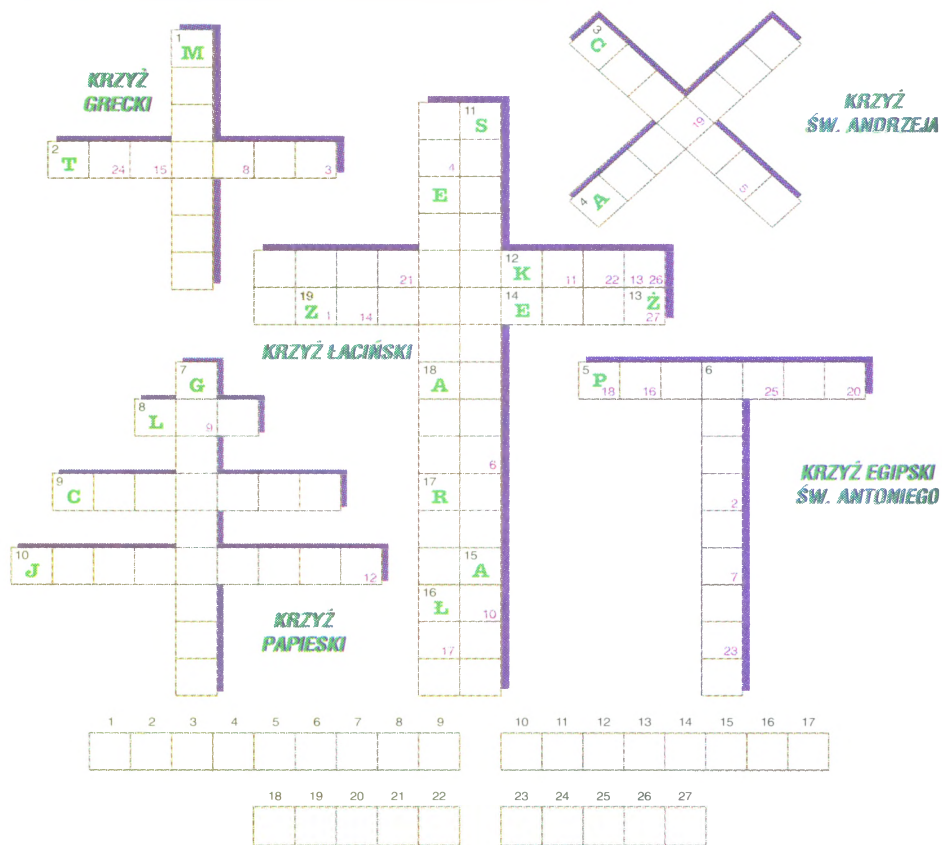


Połącz imiona osób, które tworzyły rodziny tak, by powstały figury geometryczne. Aby strona ciekawiej się prezentowała figury wykoloruj.

Krzyżówka

z krzyżami

nr 3



1) Żołnierz, który spoliczkował Pana Jezusa, 2) Dano ją Jezusowi zamiast berła, 3) Wbijali się w głowę, 4) Brat Szymona Piotra, 5) Purpurowy, którym odziali Jezusa, 6) Zapłata dla Judasza, 7) Ogród modlitwy, 8) Materiał na suknię, 9) Została na niej odbita twarz Pana Jezusa, 10) Jeden z proroków, 11) Dowódca żołnierzy, 12) Umarł na nim Pan Jezus, 13) Gorzkie ..., 14) Zawiera opis życia Pana Jezusa, 15) Uczeń Chrystusa, 16) Dobry i zły na krzyżu, 17) Jedna z pięciu na ciele Pan Jezus, 18) Sądził Pana Jezusa razem z Kajfaszem, 19) Dokonało się przez krzyż, 20) Pierwsza kobieta.

Pomocą w rozwiązaniu krzyżówki będą *Gorzkie Żale* i *stacje Drogi Krzyżowej*.

Rozwiązania rozrywek umysłowych

z „Promyczka Dobra” nr 1

EWANGELICZNY PROMYCZEK

I Niedziela - J 1, 8-18

„Wszystkim, którzy je przyjęli, dało moc, aby stali się Dziećmi Bożymi”.

II Niedziela - Mk 9, 6; Łk 3, 15-16; 21-22

„Do Jana Chrzciciela, nad rzekę Jordan przybył Jezus Chrystus.”

III Niedziela

POZIOMO: 1. Matka, 2. Starosta, 3. Wesele, 4. Jezus

PIONOWO: 1. Kana Galilejska, 2. Stągwie,

3. Wino, 4. Studzy

IV Niedziela - Łk 4, 18; Łk 1, 1-4, 14-21

„Duch Pański spoczywa na Mnie”

KONKURS TELEFONICZNY

Kasia powinna skorzystać z:

żetonu A - koleżanka

żetonu C - kuzyn

karty telefonicznej - ciocia z Francji

REBUS: Z Promyczkiem w Nowy Rok

ZAGADKI DLA JACUSIA I AGATKI:

1. Styczeń 2. Zegar

CRISTMAS TIME CROSSWORD:

1. Snowman, 2. Crib, 3. Present, 4. Christmas tree

5. Bell, 6. Star, Hasło: Winter

ZBIERANKA: Bóg się rodzi

KRZYŻÓWKA: ul, Ewa, amen, Józef, Maryja, gwiazda, Betlejem, Ewangelia

DEKALOG: Przeciw pierwszemu przykazaniu zgrzeszyli Kasia i Wacek

KWIZO - KOŁO FORTUNY:

„Wśród nocnej ciszy”

NAGRODY:

Wojciech Korcyl - Tarnów

Mateusz Janik - Paleśnica

Natalia Sekuła - Muszyna

Marysia Prusak - Nowy Sącz

Miroslaw Twaróg - Limanowa

Magdalena Zygmianiak - Wrocław

Gratulujemy!

Nagrody wyślemy pocztą.

UWAGA!

Od kwietnia 1998 r. „Promyczek Dobra” będzie dostępny w prenumeracie pocztowej. Wpłaty w Urzędach Poczтовых i u listonoszy od stycznia. Prenumerując na poczcie nie płacisz za przesyłkę.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych do końca miesiąca.

PROMYCZEK
DOBRA

Plac Kolegiacki 1,
33-300 Nowy Sącz
tel.: 443-44-00

Wydawany za zezwoleniem
władzy duchownej.

Zasady prenumeraty:

1 egz. - 1,20 zł + koszty wysyłki

10 egz. i powyżej - 1 zł (koszty wysyłki ponosi redakcja).

Aby zamówić nasz miesięcznik, wystarczy zadzwonić pod numer: (0-18) 443-44-00.

Pieniądze prosimy przysyłać na konto:

BPH S.A. o/Nowy Sącz. nr 10601507-77510-27000-460101.

Redakcja: Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, Milenia Matecka-Rogal, ks. Andrzej Mulka (red. nac.), ks. Antoni Mulka, ks. Grzegorz Rzeźwiecki, Zofia Śliwowa,

Współpraca: Iwona Gieniec, Anna Kosowska, Agata Rolka, fot. Kazimierz Fałowski.

Opracowanie graficzne i skład komputerowy:

© '98 by ICS Studio (018) 442-32-28 Dorota Dudek

Druk: 2002 N. Sącz

Błogosławiony Józef Sebastian Pelczar

Nasz błogosławiony urodził się 17 stycznia 1842 r. w Korczynie koło Krosna. Wychowywał się w atmosferze religijnej. Mając sześć lat został ministrantem i dobrze wypełniał swoje obowiązki. Jako przykładowy ministrant często przystępował do spowiedzi i Komunii świętej.

Po ukończeniu szkoły parafialnej (podstawowej) Józef uczył się dalej w Rzeszowie i Przemyślu. Gdy zdał maturę w 1860 roku, wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Latem 1864 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Przez rok jako młody kapłan pracował wśród parafian Sambora. Od 1866 roku przebywał w Rzymie, gdzie przez dwa lata zdobywał dalsze wykształcenie. Po powrocie do kraju został wykładowcą Przemyskiego Seminarium Duchownego, a następnie otrzymał katedrę profesorską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

W roku 1894 założył zgromadzenie sióstr Służebnic Najświętszego Serca Zbawiciela (Sercanek), które miały otaczać opieką służące i robotnice. Pięć lat później ksiądz Pelczar otrzymał nominację na biskupa pomocniczego, a w 1901 roku został ordynariuszem diecezji przemyskiej. Rok po objęciu diecezji odważył się zwołać Synod Diecezjalny po 179 latach przerwy, spowodowanej niewolą naszego narodu. Zmarł w opinii świętości 28 marca 1924 roku.

Ojciec Święty Jan Paweł II podczas czwartej pielgrzymki do Ojczyzny w 1991 roku ogłosił w Rzeszowie biskupa Józefa Sebastiana Pelczara błogosłaionym.



Błog. Józef Sebastian Pelczar

